



.VL. SIENNA. PORTAL (L. S.) .POH. BRATWA MILOSERDZIA . A. K. P. T. X. V. A. T. V. KLEIN.

OPCARD 101 v4



atkami, spowodowanymi nadniszczonym
b wręcz zrujnowanym stanem domów.

Styłem, który na Krakowie kościelnym
świeckim wyrzył silne piętno, jest styl go-
cki. Wzmagający się dobrobyt miasta
zuka niebawem zaspokojenia potrzeb re-
gijno-artystycznych. Dlatego też XIV w.
rozwija wnet bardzo ożywiony ruch bu-
owlany i — ciągnąc się dalej w piętna-
e stulecie — stwarza odrębny w pe-
nych cechach typ budowli kościelnej,
zw. szkołę krakowską. Powstaje wtedy
ugi szereg wspaniałych świątyń i mniej-
zych kościołów. Drugi wielki dział archi-
ktury gotyckiej — to budownictwo świe-
kie. Wiek XIV i XV, czasy wznoszenia
ielkich budowli kościelnych — rzecz
rosta — musiały wycisnąć dominujące
iętno na charakterze świeckiego Krako-
a. Dzisiejszy stary Kraków — to miasto
owstałe głównie w okresie tych dwóch
ieków. Zamek królewski, gmachy publi-
zne, jak Ratusz i uniwersytet, dalej for-
eczne mury Krakowa wraz z bramami
basztami, domy mieszczkańskie w prze-
ażnej części wznoszą się w tym okre-
e tak dalece — że kiedy z nastaniem
VI w. ogromny napływ Włochów przy-
osi ze sobą nowy styl odrodzenia, za-
aje potrzeby miasta w zakresie architek-
ry w przeważnej części już zaspokojone.

Dlatego właśnie udział renesansu
rolu budowniczego miasta jest znacznie
niejszy niż gotyku. Wraz z XVI wie-
em kończy się renesans a zaczyna
kres baroku, trwający przez blisko dwa
ieki. W tym czasie miasto powoli upa-
a ekonomicznie a także liczebnie. Upa-
a również jego znaczenie, jako stolicy
aństwa, wskutek przeniesienia jej do
Warszawy. Z tych powodów panuje —

222
pniowe zmniejszanie się ludności — m-
zna powiedzieć — zacieśnia.

W takich warunkach — rzecz pro-
sta — nowych domów nie budowan-
tylko stare przerabiano. I dlatego wida-
w starym Krakowie wszystkie style i epo-
ki ze sobą tak pomieszane. Często spo-
tkać można w tym samym domu, na po-
zór należącym do końca XVIII w., re-
niscencye gotyckie i renesansowe. Nie
należy jednak sądzić, że ruch budowlan-
świecki zmalował do zera w okresie baro-
ku. Owszem buduje się albo raczej prz-
rabia w tym czasie bardzo wiele, ale za-
wsze w porównaniu z epoką gotycką je-
to ruch mniejszy. Stądto rzadko spot-
ka się stary dom, w którymby przy re-
stauracyi nie natrafiono na gotyckie p-
zostałości.

Zastanawiając się nad świecką archi-
tekturą Krakowa, dochodzimy do przeko-
nania, że domów wzniesionych w cz-
stym stylu posiada nasze miasto właś-
nie bardzo niewiele, w stosunku do c-
łości zabudowań śródmieścia. Stare d-
my Krakowa w olbrzymiej swej więks-
ści — to zlepkki różnych czasów i st-
łów. Byłoto następstwem powolneg-
trzechwiekowego niemal upadku miast-
Zastanowić jednak muszą te ustawicz-
przeróbki domów krakowskich, który-
miasto w znacznej części zawdzięcza sw-
małowniczność. Zachowały się bowiem
w wielu miastach domy z odległej prz-
szłości prawie niezmienione, jak na prz-
kład z XIV wieku i starsze. Miasta wł-
skie: Florencia, Siena, Bolonia, Veron-
niemieckie i holenderskie przepelnio-
są takimi zabytkami dawnego budown-
ctwa. Sama Wenecja ze swą gotyck-
koronkową architekturą, posiada przeci-

OPCARD 101
V4

